

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 263.

Kraków, wtorek 10 listopada 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Napad anglo-amerykański na francuskie posiadłości w Afryce płn.

**Zerwanie stosunków pomiędzy U. S. A. i Francją.**

**Vichy mówi: Ohydny zamach, jedyny w swoim rodzaju. — Stany Zjednoczone i Anglia splamiły swoje sztandary. — Wszystkie ataki odparto. — Francuzi bronią dzielnie swoich kolonii.**

Vichy, 9 listopada. W ciągu niedzieli świat dowiedział się o niestychanym nowym napadzie Amerykanów i Anglików na posiadłości kolonialne swojego dawnego sojusznika francuskiego. W momencie, kiedy prezydent Stanów Zjednoczonych i rząd brytyjski składali uroczyste niby oświadczenia, w tym samym prawie miejscu, gdzie już raz granaty angielskie rozszarpały bezbronnych Francuzów, poczęły grzmieć ponownie działa, celem przygotowania w kilku punktach wybrzeża Algieru i Marokka dla wysadzenia na ląd oddziałów aliantów.

W imię przysłowiowej już „wolności, równości i braterstwa” bombowce amerykańskie zrzucały swoje śmiertelne balasty. W ten sposób już dotychczas tak ciężko doświadczona Francja, w ciągu jednej nocy została postawiona w obliczu konieczności złożenia nowych krwawych ofiar, poto, aby jej dawni sojusznicy mogli pod płaszczykiem kłamliwych oświadczeń bogacić się cudzym kosztem.

Z urzędowej strony francuskiej wczoraj popołudniu ogłoszono następujący komunikat:

Rząd amerykański przeniósł wojnę na terytorium francuskie i tem samem zerwał stosunki z Francją.

Jak stwierdzają uzupełniające doniesienia na temat anglo-amerykańskich prób wylądowania w Północnej Afryce, koło Algieru, wojska amerykańskie na parowcach angielskich podjęły próbę wylądowania. Kilka z pośród tych ataków odparto, nie doszło do skutku. Na innych punktach atakującym udało się wysiąść na ląd. W okolicy Oranu zatopiono dwie angielskie lub amerykańskie korwety.

W Algierze w niedzielę przedpołudniem rozegrała się zacięta utarczka w przystani pomiędzy bateriami nadbrzeżnymi, francuskimi awo i jednym amerykańskim kontrtorpedowcem. W końcu kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych wziął ponownie kurs na morze, przyczem odczył się szturmem. Kontrtorpedowiec ten został kilkakrotnie trafiony i wykazywał silne pochylenie na bok. Kilka wystrzelonych przez granatów trafiło w miasto i w gmach admiralicji, nie powodując żadnych ofiar.

Koło południa nadleciało nad Algier 5 samolotów amerykańskich od strony morza Śródziemnego. Samoloty przeleciały w locie nurkowym nad gmachem admiralicji i zrzuciły kilka seryj bomb. Artylerja przeciwlotnicza, która otworzyła gwałtowny ogień, zestrzeliła jeden z atakujących samolotów.

Napad na północną Afrykę w równym stopniu, jak wszystkie dotychczasowe akcje, podjęte przez aliantów przeciwko Francji, nie da się nierzem usprawiedliwić. Przedstawia on tylko dalszy ciąg tragicznego szeregu napadów na rozbrojone jednostki francuskiej floty wojennej w Dakarze i Oranie, oraz faktów, związanych z rabowaniem posiadłości francuskich u wybrzeży Północnej Ameryki i na wodach środkowo-amerykańskich. Przypomina złamanie prze-

moć małej załogi francuskiej na Madagaskarze oraz grabież jednostek floty francuskiej.

**Odezwa generała Nogues.**

Vichy, 9 listopada. Odezwa generała Nogues, naczelnego dowódcy wojsk francu-

## General Nogues komendantem Marokka.

„Będziemy się także bili w pustynnych piaskach Afryki“.

Vichy, 9 listopada. General Nogues zamianowany został dowódcą wszystkich

skich w Marokku, do tamtejszej ludności stwierdza:

„Kilka amerykańskich i angielskich okrętów wojennych, które manewrowały przed wybrzeżem marokkańskim, usiłowało wysadzić wojska na ląd. Wszystkie ataki odparto, proklamowano stan oblężenia“.

**Apel generalnego gubernatora Algieru do ludności.**

Vichy, 9 listopada. Generalny gubernator Algieru Chatel skierował do ludności apel, w którym między innymi czytamy, co następuje:

„Z ubolewaniem donoszę ludności o napadzie amerykańskich i angielskich wojsk na terytorium francuskiej Afryki północnej. Dane przez nas przyrzeczenie, że tego terytorium będziemy bronić przeciwko każdemu atakowi, zostanie spełnione. Znam lojalność ludności Algieru. Jedności i wierności względem ojczyzny żądam od wszystkich. Armia północnej Afryki spełni swój obowiązek.“

wojsk w Marokku. Przywódca francuskiej partii ludowej Doriot wygłosił w nie-

## Żaden Francuz nie wierzy zwyczajnym kłamstwom Roosevelta.

**Prasa francuska o wydarzeniach w Afryce.**

Paryż, 9 listopada. W związku z wylądowaniem wojsk anglo-amerykańskich w północnej Afryce francuskiej „Paris Midy” pisze m. i., że zamach ten stanowi jeden z najhaniebniejszych czynów w historii świata. Stany Zjednoczone i Anglia splamiły swoje sztandary.

Słynne słowa „Generale Lafayette, oto tu jesteśmy” zyskuje dzisiaj na nowym strasliwym znaczeniu. Z konieczności przychodzi nam na pamięć Lafayette i jego adiutant Rochambeau w chwili, kiedy dzisiaj z naszego tu miejsca przyglądamy się zbrodni tych, dla których przed 167-ciu laty odnieśli oni zwycięstwo.

Nadznik Roosevelt — podkreśla dziennik w dalszym ciągu — ośmiela się usprawiedliwić swą zbrodnię w orędziu do marszałka Pétaina.

Szef państwa odpowiedział mu w wytwornym tonie, ale z całą energią, jak tego wymagają okoliczności. „Zostaliśmy zaatakowani — oświadczył Pétain — będziemy się bronić. Tak brzmi rozkaz, który wydaję“.

W zakończeniu dziennik apeluje do Francuzów, aby w ścisłym zjednoczeniu stanęli za tym rozkazem marszałka Pétaina.

„Roosevelt nawiedza Francję wojną. Algier i Marokko zaatakowane przez Anglo-Amerykanów“. Pod takimi nagłówkami przynosi „Paris Soir” w niesłychanie sensacyjnej formie doniesienia o napadzie na francuską Afrykę północną.

W swoim komentarzu dziennik nazy-

wa postępowanie amerykańskie wstrętą zbrodnią i oświadcza, że żaden Francuz nie wierzy zwyczajnym kłamstwom Roosevelta, które usiłuje on usprawiedliwić swój napad, zupełnie podobnie, jak w czasie masakry w Mers-El-Kebir i w czasie rabunku Syrii i Madagaskaru.

Żaden pozór nie może jednak upiększyć

machiawelskiego zamachu, zrodzonego w mózgach żydów w Londynie i w Nowym Jorku.

„Teraz jednak już dosyć wszystkiego — pisze dalej dziennik. — Wszyscy Francuzi muszą zrozumieć, że nadchodząca obecnie walka stanowi zagrożenie życia i śmierci dla naszego kraju. Obecnie chodzi nle tylko o obronę naszego honoru, musimy zwyciężyć, niech kosztuje co chce“.

## Odpowiedź Pétaina na apel Roosevelta

Vichy, 9 listopada. W odpowiedzi na apel Roosevelta szef państwa francuskiego marszałek Pétain oświadczył:

„Z najwyższym zdumieniem i ubolewaniem dowiedziałem się dzisiejszej nocy o agresji Pańskich wojsk na Północną Afrykę. W swoim orędziu powołuje się Pan na pozory, które nierzem nie są usprawiedliwione. Podsuwa Pan swoim przeciwnikom zamiary, które nigdy nie zostały obrócone w czyn. Zawsze oświadczałem, że będziemy bronić naszego państwa kolonialnego w wypadku, gdyby miano je zaatakować. Wiedział Pan także, że będziemy się bronić przeciw każdemu napastnikowi, bez względu na to, kto by nim był. Wiedział Pan, że dotrzymam mojego słowa. W naszym nieśczęściu, kiedy prosiłem o zawieszenie broni, zachowałem nasze państwo kolonialne. Obecnie Pan jest tym, który w imieniu kraju, związanego z naszym tak wielu wspom-

nieniami i węzłami przyjaźni, posuwa się do tak poważnego i bezwzględnie kroku. Sprawa rozgrywa się o Francję i jej honor. Zostaliśmy zaatakowani. Będziemy się bronić. Tak brzmi rozkaz, który wydaję“.

**Pétain wzywa do akcji francuskiej pomocy zimowej.**

Vichy, 9 listopada. Szef państwa, marszałek Pétain, zaapelował w piątek wieczorem przez radio do francuskiego narodu, aby wziął udział w nowo zaczynającej się akcji pomocy zimowej.

W krótkiej swej przemowie zaakcentował on, że naród francuski mimo wszelkich trudności wspaniałomyślnie i w duchu solidarności odnosił się do tej akcji.



## Führer przemawiał w Monachium.

Monachium, 9 listopada. W tradycyjnym lokalu założenia Niemieckiej Partii Narodowo-Socjalistycznej w Monachium wygłosił Führer przemówienie w dniu 8-go listopada.

V/ niezmierznie dobitnych słowach przedstawił Führer swoim starym współpracownikom sens i przyczyny obecnej wojny, oraz obecną sytuację na frontach.

Słowa Führera były nacechowane silną wiarą w konieczność rozprawienia się z międzynarodowym żydostwem oraz szeregiem męczarni, które oddały się na służbę wyzyskiwaczy ludzkości.

Szczególne wyjątki z tekstu mowy Führera przyniesiemy w naszym najbliższym wydaniu.

## Zbrodniczy napad.

Vichy, 9 listopada.

Naród francuski, który pod godnem przewodnictwem marszałka Petaina od czasu zawieszenia broni w Compiegne miał czas i sposobność do gruntownego zastanowienia się nad powodami i nad sensem obecnej wojny, już oddawna wyrobił sobie jasne przekonanie, że aljanci bez żadnych skrupułów skazali go na ofiarę sieci bezwzględnych intryg.

Dlatego dziś naród francuski odaje sobie sprawę z tego, że niepotrzebnie w czerwcu 1940 roku przelewano krew, celem zapewnienia uciekającym Anglikom drogi odwrotu na wyspę brytyjską. Tysiące bomb angielskich, jakie w międzyczasie spadły na francuską ludność cywilną, zarówno na terenie Francji okupowanej, jak i nieokupowanej, przyczyniły się do dodatkowego zniszczenia i ofiar ludzkich. W godzinach wieczornych pamiętamy tę niedzielną, kiedy bezpośrednio nastąpił napad angielsko-amerykański na francuską Afrykę północną nie są jeszcze znane, ponad wszelką wątpliwość stosunki francusko-amerykańskie weszły w stadium, domagające się jasnego rozstrzygnięcia. Jeżeli się śledzi donośne głosy oburzenia, jakie z nieznana dotychczas gwałtownością rozlegają się wreszcie tam, gdzie tylko mieszkają Francuzi, to nie można żywić żadnych wątpliwości, jak będzie wyglądała decyzja Francji. Symptomatyczne pod tym względem są słowa, z jakimi zwrócił się w niedzielę nowo-mianowany francuski naczelny dowódca sił zbrojnych w Maroku do mieszkańców francuskiej Afryki północnej:

„Francuzi i Marokańczycy! Nie dajcie się oszukać jakakolwiek agitacją zagraniczną. Pójdźcie za marszałkiem Petainem. Chodźcie z nami honor i naszą przyszłość! Są to zapewnienia zbyt jednoznaczne i zdecydowane, aby wymagały jeszcze dalszego komentarza. Równie jasno przedstawia się rytm uczuciowy pierwszych głosów prasy francuskiej: „Napad na północną Afrykę jest jednym z najboleśniejszych wyczynów w historii świata — pisze „Midi”. — Stany Zjednoczone i Anglia okrzyki hańby swoje szanuj. Słynne słowa: „Generala La Fayette, jesteśmy!” zyskują dzisiaj na nowym, a jakże bolesnym znaczeniu! Cóżby sobie pomyślał ów La Fayette i jego adiutant, którzy ongiś wspólnie z wielu Francuzami walczyli o to, aby Stany Zjednoczone mogły scentrować fundamenty pod swój byt państwowy, gdyby dzisiaj patrzyli na zbrodnię dokonaną na płaskach północnej Afryki przez tych, dla których ryzykowali oni przed 167 laty swoje zdrowie i życie, wywołując dla nich ostateczną nie zwycięstwo”. „Ten najniebezpieczniejszy ze wszystkich prezydentów Stanów Zjednoczonych, nazwiskiem Roosevelt — pisze dalej wymieniony dziennik — usiłuje swoją zbrodnię usprawiedliwić t. zw. orędziem skierowanym pod adresem marsz. Petaina. Szef naszego państwa odpowiadał mu w sposób godny, ale z całą energią, jakiej wymaga sytuacja: „Zostaliśmy zaatakowani — tak oświadczył Petain — i będziemy się bronić!”. Słowa te niech będą rozkazem, którego słuchamy!”

„Niema Francuzi — pisze inny dziennik francuski w niedzielę wieczór — któryby znalazł zrozumienie dla tak wstrętnej zbrodni i dał wiarę kłamstwom Roosevelta, przy pomocy których, według metody wypróbowanej już w okazji historycznej masakry Francuzów w Mers el Kebir i w czasie rabunku Syrii i Madagaskaru, usiłuje on usprawiedliwić również obecnie swe postępowanie. Ale desyć już tego wszystkiego! Francuzi czują, że walka, która teraz nadejdzie będzie dla naszego kraju kwestią życia lub śmierci. Musimy zwyciężyć za wszelką cenę!”

Fala głosów rozgoryczenia i oburzenia okłamań, wyzyskanego i brutalnie zezłowanego przez swoich własnych przyjaciół narodu, jakim są w chwili obecnej Francuzi, wzrasta tymczasem z godziny na godzinę. Możliwość jakiegokolwiek kompromisu wydaje się bezstronnemu obserwatorowi wykluczona, a wszystkie fakty przemawiają raczej za tem, że Francja wyciągnie konsekwencje, konieczne pociąg, aby wobec sumienia świata rząd w Vichy mógł zdementować postępowanie aliantów, bezprzekładne w historii ludzkości.

Dar w kwocie 5 milj. jen rząd japoński przekazał rządowi syjamskiemu na usunięcie szkód, wyrządzonych przez katastrofę powodziową, która nawiedziła zaprzyjaźniony Syjam.

## Okrażone i zniszczone grupy sił bolszewickich nad jeziorem Ilmeń.

Elektrownia w Kronsztadzie w płomieniach.

Berlin, 8 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głośnej kwatery Führera w dniu 7 listopada:

W rejonie zachodniego Kaukazu niespodziewany atak lokalny odrzucił bolszewików z pewnej pozycji wyżynnej. Niemieckie oddziały pchnęły wśród zaciętych walk, w czasie silnych opadów deszczowych, zyskały dalszy teren również na północ od Tuapse.

W czasie odparcia sowieckich kontrataków na wschód od Alagiru zniszczono w zaciętej walce 39 ciężarów sowieckich, a lotnictwo zniszczyło jeden pociąg pancerny. Samoloty wywiadowcze bombardowały ruchy wojsk na gruzińskiej szosie wojennej.

W rejonie Stalingradu miały miejsce tylko lokalne walki. Samoloty bojowe i nurkowa zaatakowały stanowiska baterij i miejscowości na wschód od Wolgi.

Na środkowym odcinku frontu oddziały wypadowe zniszczyły liczne bunkry sowieckie wraz z ich załogami. Lotnictwo zwaloczało pozycje przygotowywane przez ruchy transportowe bolszewików w rejonie źródeł Dżiny i Wolgi. Na jednym lotnisku, położonym na północno-zachód od Mo-

skwy, powstały silne pożary po nocnym nalocie.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń okrażone i zniszczone grupy wojsk sowieckich w czasie kilkudniowych walk w szczególnie ciężkich warunkach terenowych.

Ciężka artyleria armii lądowych ostrzeliwała elektrownię w Kronsztadzie, wzniecając tam pożar.

W Egipcie trwają zacięte walki. Niemieckie kontrataki zadały ciężkie straty angielskim formacjom pancernym. Niemieckie i włoskie lotnictwo zaatakowało w bezustannych nalotach zmotoryzowane oddziały angielskie pomiędzy Marsa Matruk i El Alamein. Na morzu Śródziemnym pokładowa artyleria przeciwlotnicza niemieckiej marynarki wojennej zastrzeliła w czasie ostatnich dni 5 samolotów angielskich.

Pojedyncze samoloty brytyjskie naleciały za dnia pod osłoną chmur na północno-zachodni obszar niemiecki i nad zatokę Niemiecką. Ludność poniosła nieznaczne straty. Na tym rejonie i ponad okupowanymi obszarami zachodnimi stracono sześć angielskich samolotów.

## Wojska niemieckie odparły kontrataki

Berlin, 9 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 8 listopada:

W rejonie zachodniego Kaukazu i na odcinku Tereku odparto kilka kontrataków, zadając krwawe straty bolszewikom i rozbito ogniem artyleryjskim oraz atakami lotniczymi przebiegi przygotowywane. Na północno-wschód od Moskwy odrzucono w kontrataku napierające siły sowieckie na ich pozycje wyjściowe, zadając im znaczne straty. Ważne do niewoli licznych jeńców.

Na froncie Donu wojska niemieckie i sprzymierzone przy współdziałaniu z niemieckimi i rumuńskimi samolotami bojowymi odparły kilka wypadów sowieckich.

Na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego miały miejsce jedynie walki bez żadnego znaczenia. Skoncentrowane ataki lotnicze silnych niemieckich formacji samolotów bojowych, skierowane na cele kolejowe w rejonie Ostaszkowa,

deprowadziły do zniszczenia kilku pociągów transportowych i składów zaopatrzeniowych bolszewików. W czasie lotów pocigowych nad szosami rozproszone kolumny sowieckie i zniszczono parę miejscowości, obciążonych wojskami. W czasie nocy zaatakowano miasto i dworzec Kallinin. Artyleria armii lądowej zwaloczała ważne pod względem wojennym cele w Kronsztadzie zaobserwowane kilka pożarów. Lotnictwo zatopilo na jeziorze Ładoga jeden frahłowic motorowy i dwie łodzie transportowe. Uszkodzone trzy statki.

Na odcinku frontu pod Marsa Matruk Anglii kontynuowali swe ataki przy pomocy przeważających sił pancernych. Niemieckie i włoskie lotnictwo wspierało walki na ziemi i atakowało angielskie oddziały i drogi dowozowe.

W czasie ataków brytyjskiego lotnictwa na obciążone obszary zachodnie i w czasie wypadów w kierunku północno-zachodnich Niemiec, Anglii stracili cztery samoloty.

## Energiczny protest japoński u rządu kanadyjskiego.

Tokio, 9 listopada. Rząd japoński wniósł energiczny protest do rządu kanadyjskiego z powodu traktowania Japończyków, internowanych przez Kanadyjczyków.

Rząd japoński podkreśla, że generalny gubernator w dniu 14 stycznia 1942 r. wydał zarządzenie, iż rząd kanadyjski uważa pewne obszary na wybrzeżu Pacyfiku za strefy ochronne i będzie z nich ewakuował wszystkich cudzoziemców. Rząd kanadyjski zakomunikował, że z szeregu ewakuowanych będzie werbował ochotników do robot przy budowie dróg w górach Rocky. W rzeczywistości jednak — jak stwierdza protest japoński — wszyscy ewakuowani zostali zmuszeni do podpisania kontraktu, w którym musieli się zobowiązać do pracy przy budowie dróg. Niektórzy ewakuowani, którzy odmówili na to swojej zgody, zostali zmuszeni do podpisu przy pomocy groźby rewolwerów.

Zarządzenia, wydane przez rząd kanadyjski, stoją w sprzeczności z ogólnymi podstawami zwyczajów międzynarodowych. Z tego powodu rząd japoński domaga się natychmiastowego zwolnienia i uprzedzenia pod przymusem Japończyków od robot przymusowych. Wzywa on rząd kanadyjski, aby zezwolił Japończykom, zamieszkałym w Kanadzie, na korzystanie ze swej własności prywatnej i oddał im do dyspozycji w miejscach, do których zostali wysłani, odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz środki utrzymania.

## Oświadczenie japońskie o traktowaniu jeńców wojennych.

Tokio, 9 listopada. Rząd japoński, który został powiadomiony przez rząd niemiecki o traktowaniu niemieckich jeńców wojennych przez władze brytyjskie i o zamiarze tych władz rozszerzenia represji także na włoskich jeńców wojennych, nie może przystąpić do obojętności temu stanowi rzeczy — oświadczył w piątek wieczór japoński minister spraw zagranicznych.

Zrozumiałem jest samo przez się, jak donosi ajencja „Domei”, że rząd japoński, szanując reguły humanitarne, przestrzegał dotąd zasad, panujących w międzynarodowym prawie, co do prowadzenia wojny i osylni dotychczas ze swej strony wszystko, co jest możliwe, w stosunku do licznych brytyjskich jeńców wojennych, znajdujących się w jego rękach.

Rząd japoński zwraca uwagę władz brytyjskich na to, że o ile rząd brytyjski nie zmieni swego stanowiska w tym względzie,

rząd japoński będzie zmuszony, zgodnie z zarządzeniami odwetowymi rządu niemieckiego, rozważyć nowe kroki, celem zmuszenia do zmiany swego zachowania się ze strony rządu brytyjskiego. W szczególności rząd japoński podda rewizji w zakresie humanitaryzmu dotychczasowe traktowanie brytyjskich jeńców wojennych, którzy znajdują się już w jego rękach, zgodnie z wymogami stosunku przyjaźni, jakiego z narodami sprzymierzonymi, które zobowiązały się do jednolitego stanowiska w postępowaniu wojennym.

## Nadzwyczajne posiedzenie japońskiego parlamentu.

(tp) Tokio, 9 listopada. Na podstawie rozporządzenia cesarza, japoński parlament zbierze się 24 grudnia na nadzwyczajne posiedzenie. Jak donoszą, czas posiedzeń ograniczony ma być do minimum, aby zając się tylko kwestiami wydarzeń wojennych, propozycjami i planami rządu, pozostającymi w bezpośrednim związku z nim.

## Przekształcenie rządu serbskiego

Belgrad, 9 listopada. Premier serbski Milan Nediz zdecydował się na przekształcenie swego rządu.

Nowy rząd ma skład następujący: premier Milan Nediz, minister spr. wewnętrznych Tanasije Diniz, oświata Velibor Jonez, sprawiedliwość Bogeljub Kujundzic, finans Dusan Džordzic, gospodarstwo dr Milograd Nedeljkowicz, rolnictwo i wyżywienie inż. Radoslaw Veselinowicz, poczty i telegrafy Josif Kostic, komunikacja Džura Dekic, polityka społeczna i zdrowotność Stojimir Dobrosavijewicz, minister budów inż. Ognien Kuzmanowicz.

Serbski premier min. Nediz w niedzielę przedpołudniem w swej programowej przemowie radiowej do ludu serbskiego rozprawił się bardzo ostro ze zdraziecką polityką Londynu i hersztem bandy Draza Mihailowiczem.

Wywodził on między innymi o następujące: „Nasi rzekomi politycy i nasi przywódcy polityczni aż do czasu tego fatalnego 6 kwietnia nie pojmowali nowej epoki i przyszłości narodów. Oddali się oni kapi-

## Londyńskie echo mowy Stalina.

Berlin, 9 listopada. Mowa Stalina z okazji 25-letniej rocznicy bolszewickiej rewolucji w Moskwie jest jednym wielkim oskarżeniem przeciwko Anglikom z powodu drugiego frontu.

Interesującym jest echo tej rocznicy w prasie brytyjskiej. Anglii którzy przed 25-ciu laty puścili wszystkie sprężyny w ruch, by wstrząsnąć potęgą Lenina, przeszli dzisiaj bez zastrzeżeń na stronę bolszewicką. Przeciwnieństwa ideologiczne nie mają żadnej wagi w angielskiej prasie. O nich wogóle się nie mówi. Natomiast pisze się o nich obszerniej o zdaniu, jakie przypada Sowietom w angielskim prowadzeniu wojny przez Anglię. „Times” wyraża to następującymi słowami: „Zapewnienie i podtrzymanie współpracy ze Związkiem Sowieckim jest głównym i nieuniknionym kamieniem próbnym dla brytyjskiej polityki na teraz i przyszłość”. Stalin więc w swoich podejrzliwych uwagach miał całkowicie rację, zarzucając w aluzjach Anglikom i Amerykanom, że dla siebie samych kazali mu wyjmować kasztany z ognia. Ale angielskie dzienniki nie raczą zupełnie zwrócić uwagi na ocenę i dane Stalina o siłę niemieckich wojsk i o domniemyanych celach niemieckiej lotnictwa ofensywy. Jest to rzecz dostatecznie jasna, że Anglii milczą w tej sprawie nie dlatego, ponieważ wiedzą — tak, jak i my — jak głupie są te stalinowskie uwagi, lecz dlatego, że cały ten kompleks pytań, tak rozległe potraktowany przez Stalina w sprawie drugiego frontu, jest dla nich bardzo niemiły. Prasa angielska zaledwie też napomyna o tej części mowy Stalina, jeżeli to czyni, to kręci się z zakłopotaniem.

## Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 9 listopada. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi:

Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

W dniu 7 listopada znaczne brytyjskie siły pancerne wywierały silny nacisk w rejonie Marsa Matruk, gdzie toczyły się długie i zacięte walki. Lotnictwo mocarstw osi brało udział w tych walkach, prowadząc nieustannie ataki na brytyjskie zmotoryzowane kolumny i drogi dowozu posiłków.

Ubiegłej nocy zespoły brytyjskich samolotów dokonały nowego ataku powietrznego na Genue, atakując w kilku falach miasto i port. Szkody są bardzo znaczne. Liczba ofiar w ludziach nie została jeszcze ustalona.

Ponadto samoloty brytyjskie, nie wyrządzając żadnych szkód, zrzucały kilka bomb na skraje miast Medjolanu, Savoy i Cagliari.

Włoski komunikat wojenny z soboty dnia 7 listopada ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W rejonie na wschód od Marsa Matruk walka trwała dalej w dniu 6 listopada.

Kontrataki oddziałów mocarstw osi zadały straty angielskim kolumnom pancernym. W szeregu ataków nocnych eskadry włoskie bombardowały lotniska na Malcie.

Samoloty angielskie przeprowadziły w czasie ubiegłej nocy nalot na Genue. Zwaloczała wchodnie dzielnice centrum miasta poniosły znaczne szkody. Jak dotychczas stwierdzono, wśród ludności cywilnej 20 osób poniosło śmierć, a 50 osób zostało rannych.

Zachowanie się ludności było w całej pełni zdyscyplinowane. Co najmniej dwa samoloty angielskie zestrzelono w płomieniach.

## Ponowny przelot brytyjskich bombowców nad Szwajcarią

Berno, 9 listopada. W Szwajcarii zachodniej, jak to donoszą dzienniki, w nocy około godziny 3-jej zarządzono alarm lotniczy. Według tego więc Anglii widocznie znów podobało się atakować na Genue, o którym wspomniał włoski komunikat wojenny z soboty, przelecieli ponownie nad neutralnym szwajcarskim terytorium.



## KRONIKA

LISTOPAD  
9  
PoniedziałekDziś: Teodora  
Jutro: Andrzejka

Dziś obowiązuje zaciemnienie od 9.15.15 do 8.15

Rozrachunkowy obrót metalami  
Gen. Gub. z Rzeszą.

Kraków, 9 listopada. Obrót i wymiana metalu pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem i Rzeszą uregulowany jest specjalnymi przepisami, niosącymi odmienne od przepisów obowiązujących w obrębie Gen. Gub.

Do bezpośredniego udziału w postępowaniu, dotyczącym przydziału metalu w Rzeszy, dopuszczone zostały Urzędy Gospodarcze Metalami w Gen. Gub. udzielając kart, uprawniających do nabywania metalu w Rzeszy. Zakłady uprawniające są wtedy zobowiązane zapośredniczyć swoją korespondencję z dostawcami w Rzeszy w pieczęć Urzędu Gospodarczego Metalami w Gen. Gub. z uwagą: „Dopuszczona do rozrachunkowego obrotu metalami z Rzeszą”.

Przydzielając kartę, uprawniającą do nabywania metalu w Rzeszy, przesyła ją Urząd Gospodarczy Metalami w Gen. Gub. równocześnie zleceniobiorcy w Rzeszy wraz z pierwotnym wnioskiem wnioskodawcy, a tamta ostatnia przesyła ją do dowódcy kartej do metalu.

Wzrost metalu do Rzeszy jest równoznaczny z uwzględnieniem przez Urząd Gospodarczy Metalami w Gen. Gub. w tym wypadku rozstrzygnięcia Urzędu, w jakim rozmiarze można metal wywozić. Zleceniobiorcom w Gen. Gub. wolno przyjmować i wykonywać zlecenia z Rzeszą tylko wówczas, gdy Urząd Gospodarczy Metalami w Gen. Gub. potwierdzi nadanie z Rzeszą kart, uprawniających zleceniobiorcę do nabywania metalu w Gen. Gub.

Powołania na pracę metalu ważne są do dnia 31 grudnia 1942 r.

## Kursy dla metalowców.

Kraków, 9 listopada. Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie prowadzi bardzo czynną działalność, zwłaszcza w dziedzinie fachowego dokształcania rzemieślników i zapewniania ich z nowoczesnymi sposobami pracy. W kręgu jej zainteresowań nie stanowią miejsce zajęcia rzemieślnicze, w którym zawsze jeszcze zaznacza się popyt na dobrych fachowców.

Najnowszym przedsięwzięciem Powiatowej Grupy Rzemiosła jest kurs spawania elektrycznego dla rzemieślników krakowskich zawodów metalowych. Kurs obejmować będzie wykłady i ćwiczenia uwzględniające również samodzielną wiadomość z zakresu spawania gazowego, a odbywać się będzie trzy razy tygodniowo w godzinach popołudniowych. Opłata za kurs wynosi 150 zł. od osoby. Liczba uczestników ograniczona. Zgłoszenia na kurs przyjmują codziennie biuro Powiatowej Grupy Rzemiosła w Krakowie, Sławkowska 18/15, I p., pokój nr. 1, w godzinach od 9.30—12, do dnia 15 bm. włącznie.

## Jak przesłać pieniądze z Rzeszy?

Kraków, 9 listopada. Dość częste są wypadki, że robotnicy polscy, zatrudnieni na robotach w Niemczech, wysyłają pieniądze w zwykłych kasetach. Oczywiście tego rodzaju forma przesyłania nie jest odpowiednia. Po pierwsze, w myśl zarządzeń dewizowych jest to wzbronione, po drugie zachodzi prawdopodobieństwo, że list taki może się zagubić.

W roku obecnym zatrudnieni na robotach w Niemczech robotnicy otrzymali prawo do przesłania rocznie 1000 marek w częściach najzupełniej dowolnych dla swych krewnych, rodzin itp., zamieszkających w Gen. Gub. Pieniądże muszą być posyłane przy pomocy specjalnych przekazów, które można otrzymać w każdym urzędzie pocztowym w Rzeszy.

Gospodarze, u których zatrudnieni są robotnicy, obowiązani są w razie potrzeby do pobrania tych przekazów z odpowiednich miejscowych urzędów i agencji pocztowych. Również do obowiązków gospodarza należy zażądać od Urzędu Pośrednictwa Pracy odpowiednich zaświadczeń, na których winno być zaznaczone, że robotnik jest zatrudniony u danego gospodarza.

Przy wysyłce pieniędzy zaświadczenia te należy wraz z przekazem przedłożyć w danym urzędzie, czy agencji pocztowej. Na podstawie zaświadczenia pieniądze zostaną pobrane i odpow-

wiednio przesłane. Urzędy pocztowe oraz Urzędy Pośrednictwa Pracy otrzymały odpowiednie instrukcje, w których robotnicy zatrudnieni w Niemczech mogą zasięgnąć potrzebnych informacji.

Ponadto wszystkie Urzędy Pośrednictwa Pracy skierowały apel do gospodarzy, aby ci w jaknajwiększym stopniu pomagali robotnikom w wypełnianiu formularzy przy wysyłce pieniędzy. Jeżeli każda przesyłka pieniężna zostanie załatwiona w ten sposób, to niewątpliwie pieniądze dojdą do rodzin i krewnych w Gen. Gub.

Podczas wyjazdu robotników na urlop, mogą oni zabrać z sobą wszystkie posiadane pieniądze. Marki niemieckie mogą wymienić robotnicy na złote w Rzeszy za pośrednictwem Dresdener Bank i jego filij (Drezno). Jeżeli ktoś jest zatrudniony w Poznaniu, może dokonać wymiany pieniędzy w Deutsche Ostbank. Zatrudnieni w Marchii wschodniej (Austria) mogą dokonać wymiany w Länderbank-Wien A. G. i jego filijach.

W wymienionych bankach przy wymianie wydane zostają zaświadczenie dokonanej wymiany, które należy przedłożyć w urzędach celnych na granicy. Zaświadczenia te zostaną tam odebrane, będą one jednak miarodajną legitymacją, że posiadane pieniądze zostały przewiezione zgodnie z ustawami prawnymi.

Popieranie czeladników  
szewskich i krawieckich.

Kraków, 9 listopada. Dla czeladników szewskich oraz kobiet posiadających ukończony kurs kroju i szycia (krawczyń) i mających zainteresowanie dla rebot cholewkarskich, odbędzie się staraniem Powiatowej Grupy Rzemiosła dwumiesięczny kurs przygotowawczy cholewkarski, po którego ukończeniu uczestnicy zostaną dopuszczeni do egzaminu czeladniczego w rzemioście cholewkarskim.

Na kurs dopuszczeni być mogą mężczyźni w wieku 20—30 lat, kobiety w wieku 18—25 lat, zamieszkali wyłącznie w Krakowie i powiecie krakowskim. Poniżej zajęcia kursowe trwać będą cały dzień przez przeciąg 2 miesięcy, uczestnicy kursu będą zwalniani na ten czas przez swych pracodawców za pośrednictwem Powiatowej Grupy Rzemiosła przez Urząd Pracy.

Opłata za kurs wynosi 100 zł, z tem, że uczestnicy już od połowy pierwszego miesiąca otrzymywać będą wynagrodzenie dzienne, którego wysokość zwiększać się będzie w miarę postępu wykonywanej pracy. Osobom szczególnie niezamężnym przysługują być mogą ulgi w opłatach kursowych.

Wpisy przyjmują Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie, ul. Sławkowska 18/15, I p., pokój 3, biurowo 3, codziennie w czasie od godz. 9.30—12.00 do dnia 17 listopada br.

## Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 9 listopada. W ostatnich dniach zmarli: Antonina Ankiewicz, lat 58; Jakubina Juc-

Klasyczny przykład wojny  
pustynnej.

Działania wojenne w Afryce.

Berlin, 9 listopada. W kłótni na terenie Egiptu, jak się dowiaduje DNB z miarodajnych kół wojskowych, w dniu 5 listopada formacja niemiecko-włoskie toczyły walki na obszarze Fuka i Marsa Matruk. Osiadania one swoje poruszenia bronią przeciwpancerną, która ożółgom brytyjskim zadawała ciężkie straty. Mimo, że Anglicy liczebnie przeważającymi siłami bez względu na swoje ciężkie straty utrzymują dalej nacisk na terenie przybrzeżnym, wojska niemieckie na południowych odcinkach bojowych utrzymują jeszcze w dalszym ciągu swoje pozycje, położone na wschód. Niemieckie i włoskie formacje bojowe wielokrotnie wdzierały się głęboko we flankę wojsk brytyjskich. Obecna sytuacja jest klasycznym przykładem wojny pustynnej, niezwiązanej zaciętnie ze ściśle określonymi odcinkami terenowymi, gdyż równocześnie walczą się w rejonach Marsa Matruk, Fuka i dalej na południe.

Podczas kiedy na północnym odcinku frontu wygina się ku zachodowi, dalej na południe posuwa się on ku wschodowi.

Te operacje na pustyni przypominają operacje na morzu. Zachowując swobodę poruszeń, staramy się zająć takie stanowiska, z których można zadawać przeciwnikowi możliwie jak najśmielsze ciosy. Wszystkie doświadczenia wojny pustynnej wykazują, że operacje na wielką skalę, o ile nie prowadzą z powrotem do swych własnych baz posiłkowych, powodują przeważnie ciężką sytuację dla formacji, posuwających się naprzód. W wojnie pustynnej niewątpliwie przy zmasowaniu sił można uzyskać chwilowe sukcesy, zwłaszcza na wąskich odcinkach bojowych. Masa na pustyni jest jednak zawsze równoznaczna ze zwiększeniem trudności jej zaopatrzenia. Trudności te zwiększają się coraz bardziej w miarę przedłużania się dróg dowozu zaopatrzenia i ostatecznie mogą zadeptywać o sukcesie lub niepowodzeniu.

Z tego powodu należy oczekiwać na dalszy rozwój sytuacji, aby móc wyrobić sobie jasny obraz skutków działań bojowych ostatnich dni.

Szwedzki arcybiskup dr Eidem z Upsali przebywa obecnie w Niemczech. Przybył on na zaproszenie niemiecko-szwedzkiego towarzystwa.

W piątek zmarł w wieku 92 lat Keido Kiyoura, prezes związku prasy japońskiej. W roku 1924 przez krótki czas piastował on też stanowisko premiera.

## Obwieszczenia urzędowe

Km. 215/40.

## Obwieszczenie o Nocytaży nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wieliczce podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia 1942 r. o godz. 9-tej odbędzie się licytacja nieruchomości w Sądzie Grodzkim Nr. 4, należącej do dłużnika Pawła Urbanika w Rzeszotarach s. 2, w 2/3 cz. lwh. 1, w 1/2 lwh. 2 i w całości lwh. 35 km. kat. Rzeszotary, składającej się z zabudowań i gruntu o łącznej powierzchni 1.41.51 ha. Cena szacunkowa wynosi 2370.40 złotych, zaś cena wywołania (druga licytacja) 1580.26 zł. Licytant winien złożyć rekognicję w kwocie 237.04 zł., oraz wykazać się zezwoleniem od właściwej władzy admin. na nabycie nieruchomości. Wieliczka, dnia 8 listopada 1942 r.

Komornik: podp. Bronisław Czernasty.

## Noclegi

Noclegi: Kraków, Wielopole 8/5.

Noclegi: Kraków, Zielona 25/1.

Noclegi niekrapujące: Kraków, ul. Długa 26/8. 8481

Noclegi — śródmieście: Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 8542

Pokoje tylko dla przejeżdżających obok dworca: Kraków, Kurniki 2/7.

Noclegi: Kraków, Lubiech 19/5.

Noclegi: Kraków, św. Jęma 30/4.

Noclegi: Kraków, Grzegorzewska 14/9

Noclegi: Kraków, Szewska 17/7.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 37/4

Noclegi: Kraków, Krupnicza 23/2.

Noclegi niekrapujące: Kraków, Wielopole 13/4, I. p., front. 8541

Noclegi — śródmieście: Kraków, Krupnicza 14/5. 128

Noclegi czyste: Kraków, Senacka 9/10, przedczłonia Grodzkiej. 138

Noclegi, łazienka: Kraków, Zybiłkiewicza 5/122. 128

Pokoje dla przejeżdżających, Kraków, ul. Starowiślna 12/27. 145

Noclegi: Kraków, Zamenhofa 9/18, I. piętro, oficyjny. 146

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52/10

Noclegi inteligentni: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 220

## Nauka i wychowanie

Wyuczam niedrogo gry na fortepianie, Kraków, Masłowska 9/6.

Szukam nauczyciela gry na akordeonie w okolicy Stradomka. Zgłoszenia telefoniczne pod Nr. 181-06 Kraków. 8560

Niemieckie początki, konwersacja, udziela Kraków, Radziwiłłowska 38/12. 8898

## Korespondent w zakresie początków gimnazjum polskiego. Podaje warunki. Zł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8818”.

Planistka-ekspertka udziela lekcyj Kraków, Dietla 103/4. 8987

Akaedemik, pierwszorzędną siłą pedagogiczną, przyjmie korepetycje w zakresie matematyki, fizyki, chemii. Zł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8996”.

## Różne

„Pod Krzyżem” Młodocynia, Kraków, ul. Krakowska 9, polska kawa, herbaty i zimne przekąski. St. J. Wójcikiewicz i J. Gali.

Tłumacz przysięgły Mr. Jan Wójcik. Kraków, Starowiślna 2.

Po niemiecku i po polsku: podanie, załatwienie, pisma. Biuro tłumaczeń i przepisywania, Kraków, Grodzka 40. 8861k

Adwokat odstąpił dobrą kancelarię, klimatyczną miejscowość spokojną, dobre wyżywienie. Zł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8586k”.

Pluskowy oraz wszelkie roboty wraz z zarodkami tepry radkainie gaz: „BF” oraz odczyszczenie — przeprowadza desygnacja „Asot”, Kraków, Dietla 19/7, tel. 217-48.

2.50 wstawienie pary stóp, 10 gr. od czołka ekspresem: Kraków, Małtejski 5. 7248

P. Janke Zakrzewska prosi o podanie swego adresu. Warszawa. Nowy Świat 23/25, Natalia Milewska. 8857k

Poszukuje koncesji wódczanej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7512”.

Dr. Dłobha Andrzej ordynuje w chorobach kobiecych i położniczych: Kraków, Asnyka 2/8. 7606

Gumy kaloszewej kupię każdą jakosć. Sprzedam obuwie okazynie. Kraków, Szpitalna 20. 8279

Tłumaczenia, sprawy podatkowe i administracyjne załatwia biuro Kraków, Stradom 9, I p. 8818

Specjalista chorób omych Dr. Tadeusz Kleczkowski, Kraków — Długa 14. Ord. od 11—12 i 2—5.

Szyje szybko, elegancko, prarabia, modernizuje wszelką garderobę mistrzyni Klaviera, Kraków, Stradom 7, m. 8 podwórze prosto. 8769

Sumiennie i wyczerpująco doradzi grafologini. Kraków, Krakowska 39/40, po południu, wyjazdowy oswartki i niedziele. 83

Rabka—Kraków. Przyjmuje dziecko na leczenie klimatyczne. Opieka wychowawcza fachowa. Kuchnia solidna. Ewentualna pomoc w nauce. Pokój słoneczny z werandą. Rabka skrytka pocztowa 12. 100

Ważne dla kawiarni. Urządzenia dźwiękowe do reprodukcji muzyki płyt patetofonowych, naprawy wszelkich wzmocniaczy patetofonowych elektrycznych, wykonuje B. Gottwald, Kraków, Westring 41, tel. 187-14. 3918k

Grafologini doradzi niezawodnie każdemu. Przyjdź jeśli masz jakikolwiek kłopoty, odwiedź 9—19, Kraków, Kamionka 22/5, III. p.

Pieknie i tanio maluje i rysuje portrety z natury i fotografii. Kraków, Grzegorzewska 22, m. 4. Informacje i zamówienia w niedziele od godz. 2—4. 8377

Uprawniony grafolog Resma przyjmuję 10—6. Zamiejscowym piśmieniem za salizowaniem. Podać datę urodzenia i próbę pisma. Kraków, Florjańska 29/4, I. p.

Filateliści: dla każdego coś nowego. Obsługa Nowości Filatelistycznych w Abonamencie (w skrócie: ONFA), wyśle po mailu słuszną markę za 20 groszy ciakawy prospekt, podający sposób otrzymywania nowości po bardzo niskiej cenie. Prosimy adresować: D/H „Pionier”, dział Onfa, Kraków, Stolarska 9, I. p. 8934k

Emerytowana nauczycielka szuka pomieszczenia w domu, 1000—2000 zł. Może pomóc w gospodarstwie, albo zająć się dziećmi. Zł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 221”.

## Zguby — kradzieże

Skradzione dnia 5. XI. 1942 w tramwaju L. 3 Kennkarte Nr. IV/138057 Kartę Pracy i zaświadczenie pracy z firmy „Chemimetal” na nazwisko Sokół Katarzyna.

Skradziono Kennkarte oraz inne dokumenty. Edward Myślim, Kraków, Starowiślna 42/19. 8351

Skradziono Kennkarte z portfelem i innymi dokumentami na nazwisko Bolesław Stawaszewski, Kraków, pl. Nowy Nr. 9. 8353

Zgubiono Kennkarte Nr. 1213, wystawioną przez Urząd Gminy Zabierzów Bocheński na nazwisko Anna Makinowska. 8854

Zgubiono Kennkarte Nr. 28188 na nazwisko Teresy Janas. 8349

Zgubiono 20. X. 1942 Kennkarte, książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Marynka Stanisław, Kraków, św. Sebastjana 16/22. — Zwrot za wynagrodzeniem. 8516

Zgubiono Kennkarte 19. X. 1942 na nazwisko Zdzisława Stanisława, Wola Duchacka, Kilińskiego 24 — miejsce wystawienia Kraków.

Zgubiono kartę rozpoznawczą, wydana w Krakowie na nazwisko Kłodziejczyk Władysław, Kraków, ul. Sobieskiego 20, m. 3.

Zgubiono Kennkarte Kowalczyk Kazimiera, Kraków, Małewskiego 15, m. 8. 8545

Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Dąbura Bronisława, Kobierny 125. 8555

Zgubiam Kennkarte, nazwisko Lipska Janina, Kraków, Grabowskiego 7. 8558

Zgubiono Kennkarte, wystawioną na nazwisko Stanisława Zygmunt, zamieszkała Kraków - Rakowice, Główna 42. 8562

Skradziono Kennkarte na nazwisko Podolski Zofia, wydana Koźmice Wielkie. 8565

Zgubiono portfel wraz z dokumentami, t. j. Ausweis-karte Nr. 321, Bescheinigung, przepustkę nocną i Kennkarte, oraz 107 zł. gotówki, jeszcze różne zapiski, na nazwisko Papalek Stanisław, Uprasa się znaleźć o zwrot wyżej wymienionych dokumentów za wynagrodzeniem. 8576

Dla 18/X o godz. 7 wieczorem, przy wsiadaniu do tramwaju przy ul. św. Wawrzyńca, zostały zgubione kawałki z płaszcza popielatego — proszę o łaskawe oddanie za wynagrodzeniem: Kraków, Wrocławska 38, m. 6. 8577

Skradziono Kennkarte na nazwisko Boron Władysław, zamieszkały Kraków, Grzegorzewska 87. 8588

Zgubiono Kennkarte 20-go na nazwisko Gibala Bronisława. Proszę oddać: Kraków, Długa 32, kwiaciarnia. 8587

Zgubiono Kennkarte Nr. 1595, na nazwisko Franciszka Wójcik, wystawioną przez gminę Węgrze.

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej, kartę pracy i Kennkarte na nazwisko Włodek Anna, Borek Fałęcki, Kopernika 478.

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Oko Adam. 8590

Skradziono Karty rozpoznawcze w dniu 12/X. 1942 w pociągu na linii Kraków—Przemysław na nazwisko Helena Wnękowska i Anna Robak, wydane przez Urząd Miejski w Bochni. 8559

Zgubiono legitymację szkolną Zdzisławy Szkoły Handlowej Nr. 935, na nazwisko Józefka Jadwiga, Kraków Bożego Ciała 11. 8500

Skradziono Kennkarte dnia 18/X. 1942 na nazwisko Fluder Rozalia i książkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Fluder Stanisław, Kraków, ul. Barska 57. 8360

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Bańdo Franciszek, zam. w Krakowie, ul. Benedykta 7/3. 8611

Dnia 18/X. 1942 zgubiono w aptece „Pod Murzynami” rekawiczki reniferowe męskie. Uczciwemu znalazcy proszę o oddanie za wysokim wynagrodzeniem. Kraków, Skawińska 25/3. 8369

Zgubiono dowód osobisty na nazwisko Ludwik Wilezyński, zam. Prusowa, pow. N. Sącz. 8371

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społ. w Krakowie, jadąc pociągiem Kołomyż—Kraków, na nazwisko Gierż Jan, Kraków, Siemiradskiego 35. 8373

Skradziono Kennkarte Nr. 3460, wydana w Myślenicach na nazwisko Maria Tula. 8376

Skradziono Kartę rozpoznawczą, wystawioną przez Zarząd miasta Krakowa, oraz dowód osobisty, wystawiony przez Izbę Rolniczą, Kraków, na nazwisko Im. Łoś Stanisław Franciszek. 8378

Skradziono Kartę rozpoznawczą, wystawioną w Mogile. Marian Pestka. 8397

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Kaleta Rozalia. 8397

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społ. legitymację fabryczną Czerny, na nazwisko Józefa Słowicki. 8406

Zgubiono portfel wraz z zdjęciami i legitymacją kolejową z Włocławka. Proszę o zwrot na nazwisko Janina Kostrz. Fabryka szewskich, Kraków-Podgórze, ul. Kłini 9. 8409

Zgubiono Ausweis, Kartę Pracy, legitymację pieniężną fabryki Ziemlewicki, na nazwisko Piotr Pado. 8418

Zgubiono w tramwaju Nr. 1 dnia 19/X. 1942 w Krakowie wraz z portfelem następujące dokumenty: Świadczenie przemysłowe na nazwisko Józef Wrześniak w Włocławku. Kennkarte wystawioną przez Magistrat Wieliczka na nazwisko Leokadia Wrześniak, oraz różne kwity. Uczciwemu znalazcy proszę o zwrot dokumentów za wysokim wynagrodzeniem do firmy Antoni Szczęsny, Kraków, Bożego Ciała 6. 8421

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Przepolska Karolina, Gm. Koźmice Wielkie, wieś Sygneczów Nr. 26. 8445

Za spokój duszy ś. p. Jęma Włocławskiego, ukończonego meża i tatuś w 1-szej bolesnej rocznicy śmierci Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele paraf. św. Stanisława, przed ołtarzem M. Boleskiej dnia 10 listopada o godz. 7 rano, o którym zawiadamia. 285

Zgubiono Kennkarte, Zofia Piarkarska. 8407

Skradziono Kennkarte, Nr. 760/42 na nazwisko Słuszek Tadeusz.

W dniu 19/X. 1942 zgubiłem 2 Kennkarte na nazwisko Stanisław Sława i Stefania oraz książeczkę Ubezpieczalni Społ. Łaskawego znalazcy proszę o zwrot, Stanisław Sława, Opakiwice Nr. 41, Post. Borek Fałęcki, Kraków. 8488

Skradziono mi Kennkarte na nazwisko Charabasz Stefania. 8439

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Stanisław Stepiński, wieś Buszcza, pl. Kraków. 8464

Skradziono Kennkarte, książeczkę Ubezpieczalni, świadectwa pracy na nazwisko Kupiec Maria. 8464

Ponownie ogłaszam zgubioną Kennkarte i Legitymację handlową dnia 2/VII. 1942 na nazwisko Suder Andrzej. 8465

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Zofia Baran, wydana przez Zarząd Gminy Siepraw. 8476

Zgubiono Kennkarte z waliszka w tramwaju Nr. 1, wystawioną na nazwisko Maria Synowiec w Krakowie, Grodzka 65. 8479

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Jasińska Janina, Kraków, Rydla 2. 8480

Skradziono Kennkarte, kartę żywnościową Ausweis, kartę meldunkową, Kartę Pracy na nazwisko Dybala Adela. 8482

Skradziono Kennkarte Nr. 3676, Piętek Józef, urodz. 14. V. 1907 Szeroka 26/12. 8491

Skradziono Kennkarte, nazwisko Goryl Rozalia i książkę Ubezpieczalni Społ. Józef, Kraków, w Ryczowie. 8489

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społ., wydana przez Ubezpieczalnię i metrykę urodzenia, wydana przez Urząd paraf. Dębowa — Markowna Bronisława. 8621

Skradziono kartę rozpoznawczą Nr. 675, wydana przez Gminę Zarysz, pow. Sanok, na nazwisko Giebuta Maria. 8626



